

**Sygn. akt:** III U 347/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 października 2014r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 października 2014r. w O.

**sprawy z odwołania** M. G. (1)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.

**przy udziale** zainteresowanego (...) w W.

**o** ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

**na skutek odwołania** M. G. (1)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W.

**z dnia** 12.02.2014r. **nr** (...)

**orzeka:**

zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza, że M. G. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) w W. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 października 2013 roku do 1 kwietnia 2014 roku.

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12.02.2014r. NR (...) -2 ZUS III Oddział w W. stwierdził, że M. G. (1) w okresie od 01.10.2013r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, I. F., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) I. F..

W odwołaniu od w/w decyzji M. G. (1) podniósł, że w spornym okresie faktycznie wykonywał pracę w firmie (...) na stanowisku Dyrektora Marketingu. Wskazał też, że stwierdzenie ZUS o ponadprzeciętnie wysokim wynagrodzeniu, które otrzymuje w firmie (...) I. F. są niezgodne z rzeczywistością, bowiem jak wynika z Ogólnopolskich Badań Wynagrodzeń przeprowadzonych przez firmę (...) w 2013r. dyrektorzy w Polsce zarabiali przeciętnie 12.800 zł. Ich wynagrodzenia były ponaddwukrotnie wyższe od zarobków kierowników, trzykrotnie wyższe od płac specjalistów i niemal pięciokrotnie wyższe od wynagrodzeń pracowników szeregowych. Odwołujący podkreślił też, iż posługuje się biegle językiem niemieckim i polskim, co w przypadku zagranicznej firmy chcącej zaistnieć na polskim rynku jest

olbrzymim atutem a w stopniu podstawowym posługuj się również językiem angielskim i rosyjskim. Wskazał nadto, że ma szerokie doświadczenie zawodowe, prowadził własne firmy.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że M. G. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń od 01.10.2013r. dopiero w dniu 10.10.2013r, a więc po terminie, zaś od 16.12.2013r. stał się niezdolny do pracy. Organ rentowy wskazał nadto, iż M. G. (1) został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora marketingu, 'w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 7.080,65zł. Płatnik składek przedłożył tylko dokumenty osobowe, natomiast nie dostarczył dokumentów potwierdzających kwalifikacje odwołującego do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora marketingu, nie wskazał świadków na okoliczność wykonywania pracy przez M. G. (1), czy też dokumentów potwierdzających jego doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy.

ZUS wskazał też, że na podstawie danych zgromadzonych na indywidualnym koncie ubezpieczonego w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS ustalono, że M. G. (1) od 26.09.2013r. do 03.10.2013r. był zgłoszony przez Urząd Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, natomiast od 04.10.2013r. był zgłoszony jako osoba bezrobotna pobierająca zasiłek dla bezrobotnych. W dniu 24.10.2013r. M. G. (1) został zaś wyrejestrowany z ubezpieczeń z dniem zgłoszenia. Nadto zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora marketingu, zostało przedłożone z datą 30.12.2013r., podczas gdy odwołujący był zatrudniony od 01.10.2013r., a niezdolny do pracy od 16.12.2013r.

Zdaniem ZUS o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Analiza dokumentów pozyskanych w trakcie postępowania wyjaśniającego zdaniem ZUS wskazuje zaś, że stanowisko oraz wysokość wynagrodzenia M. G. (1) została ustalona wyłącznie w celu uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych oraz umożliwienia uzyskania prawa do wysokich świadczeń z tytułu choroby, niewątpliwie stanowi więc naruszenie zasad współżycia społecznego.

Okoliczności te zdaniem organu rentowego wskazują, że zamiarem odwołującego nie było faktyczne wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, a płatnika składek zatrudnienie pracownika, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dlatego umowa o pracę była pozorna i jest nieważna z mocy art. 83 kc. Z tych względów zaskarżoną decyzją z dnia 12.02.2014r. stwierdzono, że M. G. (1) od 01.10.2013r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) I. F..

Ponieważ zaskarżona decyzja została również przez ZUS doręczona płatnikowi składek, I. F. i był on uczestnikiem postępowania już w ZUS, nie było potrzeby wzywania go dodatkowo przez Sąd do udziału w postępowaniu.

I. F. na rozprawie w dniu 08.10.2014r. przyłączył się do odwołania.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena, czy M. G. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, I. F., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) I. F..

Ze zgodnych oświadczeń stron, M. G. (1) i I. F., wynika, iż zawarta między nimi pisemna umowa o pracę z dnia 01.10.2013r. została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 01.04.2014r. Powyższe wynika również ze świadectwa pracy, wystawionego (...)G.w dniu 28.05.2014r. (k. 37a.s.). Należy wobec tego uznać, iż przedmiotem sporu była ocena podlegania ubezpieczeniom tylko w okresie od 01.10.2013. do 01.04.2014r..

W ocenie Sądu odwołanie jest uzasadnione.

W sprawie poza sporem jest, że I. F. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą a w jej ramach naukę języka hiszpańskiego, zaś obecnie także tłumaczenia z języka hiszpańskiego na język polski. Poza sporem jest też, że M. G.

(1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od 01.10.2013r. a zgłoszenie to nastąpiło w dniu 10.10.2013r, zaś od 16.12.2013r. stał się niezdolny do pracy.

Poza sporem jest nadto, M. G. (1) i I. F. w dniu 01.10.2013r. zawarli pisemną umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której odwołujący został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Dyrektora marketingu z wynagrodzeniem 7.080,65zł. Umowa ta została rozwiązana za porozumieniem stron z dnia, 01.04.2014r

Organ rentowy wywodził, że zamiarem odwołującego nie było faktyczne wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, a płatnika składek zatrudnienie pracownika, lecz jedynie uzyskanie przez M. G. (2) świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dlatego umowa o pracę jest nieważna z mocy art. 83 kc. Zdaniem ZUS świadczy o tym fakt, iż M. G. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od 01.10.2013r. a od 16.12.2013r. stał się niezdolny do pracy. Organ rentowy wskazywał również, że w okresie od 26.09.2013r. do 03.10.2013r. M. G. (1) był zgłoszony przez Urząd Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, a od 04.10.2013r. był zgłoszony jako osoba bezrobotna pobierająca zasiłek dla bezrobotnych. Podnosił nadto, iż odwołujący faktycznie nie świadczył pracy, dlatego umowa o pracę jest pozorna i w związku z tym nieważna z mocy art. 83 kc.

W ocenie Sądu nie można jednak podzielić w/w stanowiska organu rentowego.

Sytuację prawną M. G. (1) jako pracownika należy oceniać na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 8 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Biorąc zaś pod uwagę zarzuty organu rentowego, rozważenia wymagają również przepisy art. 83 § 1 kc i art. 58 § 1 kc.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W świetle art. 58 § 1 kc nieważna jest zaś czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 2 lipca 2008r. (II UK 334/07, LEX nr 497717), w którym stwierdził on, że o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. Podobne stanowiska Sąd Najwyższy zawarł również w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005r., (I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28), stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa i w wyroku z dnia 25 stycznia 2005r., (II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje zatem samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składek, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 k.p. Istotnym jest, aby stosunek realizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczemu ubezpieczenia społecznego (vide:

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241).

Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, iż osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.02.2014r., III AUa 929/13, LEX nr 1439034).

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, iż rozstrzygnięcie w sprawie było uzależnione od ustalenia, czy umowa o pracę zawarta na piśmie między M. G. (1) a I. F. była faktycznie wykonywana, a M. G. (1) faktycznie świadczył pracę.

Wskazać trzeba, że w wyroku z dnia 15 lutego 2007r. (I UK 269/06, OSNP 2008/5-6/78) Sąd Najwyższy stwierdził, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli.

W ocenie Sądu organ rentowy nie wykazał powyższego, zaś M. G. (1) i I. F. wykazali, że zawarta między nimi pisemna umowa o pracę była faktycznie wykonywana. Zdaniem Sądu wyniki postępowania dowodowego pozwalają więc na przyjęcie, iż umowa o pracę z dnia 01.10.2013r. nie była pozorna, dlatego wywołuje skutki w sferze ubezpieczeń społecznych.

Zauważyć trzeba, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000/9/36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001r. II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002/20/496).

W ocenie Sądu odwołujący i płatnik składek wykazali świadczenie pracy, dlatego nie można uznać, że zawarta między nimi umowa o pracę była pozorna. Nie można też uznać, że zmierzała do obejścia prawa. Zostały wobec tego spełnione przesłanki określone w art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym M. G. (1) spełnia warunki do objęcia go ubezpieczeniem jako pracownika.

Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze materiał dowodowy w postaci zeznań stron oraz dokumentacji znajdującej się w aktach kontroli ZUS.

Z akt kontroli wynika, że ani M. G. (1), ani I. F. nie byli przesłuchiwani w ZUS, zostali oni natomiast przesłuchani przed Sądem.

M. G. (1) zeznał, że od znajomych dowiedział się o poszukiwaniu przez I. F. pracownika, zgłosił się od niego i został zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. marketingu. Zeznał, że jego pracodawca prowadził biuro tłumaczeń i szkołę językową, szkoła prowadziła zajęcia z języka hiszpańskiego, właściciel był Hiszpanem. Odwołujący wskazywał, że do jego obowiązków należało wyszukiwanie klientów dla szkoły językowej, szukał przez internet firm, które zajmują się nauczaniem języków i sporządził ich zestawienie, żeby potem bezpośrednio do firm zgłaszać propozycje podjęcia nauki hiszpańskiego, chodził też w tym celu do firm. Zeznał nadto, że mieszka na stałe w W., czynności też wykonywał w W., zarówno w domu jak i firmie przy ulicy (...). Dodał, iż w firmie znajdowało się biurko, sprzęt komputerowy i drukarki.

Powyższe zeznania potwierdził przesłuchiwany w charakterze strony I. F.. Zeznał, że rozpoczął działalność gospodarczą celem prowadzenia nauczania języka hiszpańskiego na terenie Polski i celem prowadzenia tłumaczeń

z języka hiszpańskiego. Wskazał, iż zatrudnił M. G. (1), ponieważ jego firma była młoda, był krótko na rynku i potrzebował kogoś, kto będzie szukał klientów, odbierał telefony, kto będzie pisał po polsku, bo on mówi po polsku, ale nie pisze. Zeznał również, że zatrudniając odwołującego brał pod uwagę fakt, iż M. G. (1) zna również język niemiecki, a on w przyszłości chciał nauczać też tego języka. Zainteresowany podnosił, że M. G. (1) faktycznie wykonywał czynności, tworzył bazę danych klientów, szukał partnerów do współpracy.

Sąd dał wiarę w/w zeznaniom M. G. (1) i I. F., w tym w kwestii faktycznego wykonywania czynności przez odwołującego. Zdaniem Sądu akta kontroli ZUS nie wskazują okoliczności, które mogłyby wystarczająco uzasadniać wnioski organu rentowego o nie wykonywanie przez M. G. (1) czynności w firmie (...). W szczególności zauważyć trzeba, że ZUS nie podjął próby przesłuchania żadnej ze stron stosunku pracy, a tym samym pozbawił je możliwości wyjaśnienia już na etapie postępowania w ZUS kwestii związanych z wykonywaniem czynności przez M. G. (1). Strony zostały przesłuchane dopiero przed Sądem a złożone przez nie zeznania, w połączeniu z dokumentacją przedstawioną w ZUS, pozwoliły na uwzględnienie odwołania.

W ocenie Sądu strony w sposób logiczny wyjaśniły przyczynę zatrudnienia M. G. (1). Zarówno M. G. (1), jak i I. F. wskazywali bowiem, iż potrzebna była osoba, która będzie znała język polski w mowie i piśmie, będzie też znała języki obce, stworzy bazę podmiotów, które mogłyby być ewentualnymi klientami szkoły językowej I. F. i do których można byłoby zwrócić się z ofertą nauczania języka hiszpańskiego. I. F. przesłuchany na ostatniej rozprawie zeznał, iż w okresie zatrudnienia M. G. (1) prowadził naukę języka hiszpańskiego.

Z w/w zeznaniami logiczną całość tworzą dokumenty i pisma złożone do akt kontroli ZUS. Odwołujący złożył tam bowiem zestawienia firm: „Baza firm szkoleń”, „Baza szkoleń jęz. - W.”, „Baza tłumaczy przysięgłych w Polsce” i „Baza hiszpańskich firm w Polsce”. Złożył również korespondencję prowadzoną między nim a I. F.. Korespondencja ta obejmuje pisma sporządzane w listopadzie i grudniu 2013r., a dotyczące obowiązków odwołującego, tj. tworzenia bazy firm i lektorów a także tworzenia strony internetowej dla firmy (...) i korzystania z usług firm (...).

Zwrócić też trzeba uwagę na fakt, iż w dniu 01.10.2013r. M. G. (1) złożył oświadczenie dla celów stosowania podwyższonych kosztów uzyskania przychodu ze stosunku służbowego lub umowy o pracę (k. 3 akt kontroli) i oświadczenie dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych (k. 10 akt kontroli). Powyższe dokumenty świadczą o rozliczaniu wynagrodzenia odwołującego przez pracodawcę już od października 2013r.

Organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję powoływał się na fakt, iż M. G. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń od 01.10.2013r. dopiero w dniu 10.10.2013r, a od 16.12.2013r. stał się niezdolny do pracy. Wskazywał też, że jego wynagrodzenie było wysokie.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy fakt opóźnionego zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń oraz fakt skorzystania przez odwołującego ze zwolnienia lekarskiego po 2 miesiącach pracy nie może powodować odmowy objęcia go ubezpieczeniami jako pracownika. Brak jest bowiem przesłanek do przyjęcia, że zawarta między stronami umowa o pracę była pozorna, gdyż M. G. (1) wykazał, że pracę faktycznie świadczył. Nadto odwołujący wprowadził z opóźnieniem, lecz został zgłoszony do ubezpieczeń już w październiku, a więc w pierwszym miesiącu swojego zatrudnienia. Gdyby przyjąć inną koncepcję należałoby uznać, że M. G. (1) już w październiku planował skorzystanie ze zwolnienia lekarskiego, a organ rentowy nie wykazał, aby rzeczywiście tak było.

Podobnie należy odnieść się do kwestii badań lekarskich odwołującego. Wprawdzie przepisy wymagają badań u lekarza medycyny pracy, lecz fakt wykonania tych badań dopiero w dniu 30.12.2013r. nie może powodować nieważności umowy o pracę, skoro praca była rzeczywiście świadczona. Podobnie należy odnieść się do kwestii wysokości wynagrodzenia M. G. (1). Wynagrodzenie odwołującego wynosiło 7.080,65zł, jednakże ustalenie jego wysokości na tym poziomie samo w sobie nie może skutkować odmową objęcia odwołującego ubezpieczeniami i oddaleniem odwołania. Jak już bowiem wskazano wyżej, M. G. (1) wykazał fakt rzeczywistego świadczenia przez niego pracy, zaś kwestia, czy wysokość jego wynagrodzenia jest prawidłowa, nie podlega badaniu w tym postępowaniu. Podnieść też trzeba, że I. F. wskazywał, iż zatrudnienie odwołującego miało istotne znaczenie dla jego firmy, gdyż miał

on poszukiwać klientów dla jego firmy i stworzyć bazę tych potencjalnych klientów. Sam odwołujący powoływał się też na swoje duże doświadczenie zawodowe i znajomość języków obcych.

Ponownie podkreślić trzeba, że skoro organ rentowy przyjmował składki od wynagrodzeń wypłacanych M. G. (1), to obecnie nie może ograniczyć się tylko do stwierdzenia, iż umowa o pracę była pozorna i praca nie była faktycznie wykonywana. Organ rentowy na tę okoliczność nie przedstawił zaś żadnych dowodów.

W świetle art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście. Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Jak już jednak podniesiono wyżej, skoro M. G. faktycznie świadczył pracę, to nie można uznać, że umowa o pracę była pozorna. Nawet zaś jeśli zawarcie tej umowy miało spowodować umożliwienie odwołującemu uzyskanie w przyszłości świadczeń z tytułu choroby, to i tak nie zachodzą przesłanki z art. 58 § 1 kc a umowa o pracę jest ważna i wywołuje skutki w sferze ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki warunkujące objęciem M. G. (1) ubezpieczeniem jako pracownika a wymagane przez art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Odwołujący w okresie obowiązywania umowy o pracę, tj. od 01.10.2013r. do 01.04.2014r. był pracownikiem i dlatego w tym okresie podlegał ubezpieczeniom a zaskarżona decyzja ZUS podlegała zmianie.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 477<sup>14</sup>§2 kpc orzeczono jak w sentencji.